

Kampania żniwno-omłotowa ważnym zadaniem gospodarczym i politycznym Większe plony-więcej chleba, więcej surowców dla przemysłu, szybszy rozkwit Ludowej Ojczyzny

W związku z rozpoczynającą się już w całym kraju kampanią żniwno-omłotową minister rolnictwa Jan Dąb-Kociol wygłosił do chłopów, robotników rolnych, służby rolnej, rad narodowych oraz służby agronomicznej POM-ów i PGR przemówienie radiowe, w którym przypomniał najważniejsze zadania, stojące przed rolnictwem w tej bardzo ważnej kampanii rolniczej i apeluje o dokończenie wszelkich sił dla sprawnego i bez strat wykonania sprzetu zbóż, natychmiastowego przeprowadzenia podorywek i siewu poplonu oraz prowadzenia w czasie żniw intensywnych omłotów.

Młodzi polska przyjechała sztafeta przyjaźni i pokoju od młodzieży NRD

13 bm. na granicy pokoju — w Słubicach n. Odrą młodzież polska przejechała od młodzieży NRD sztafetę przyjaźni i pokoju z braterskimi pozdrowieniami dla uczestników IV Światowego Festiwalu w Bukareszcie od postępowej młodzieży Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Holandii oraz Niemiec. Niosąc sztafetę poprzez nasz kraj i zbierając po drodze meldunki gwiazdzystych sztafet polskiej młodzieży z miast i wsi — przekazała ją ona następnie bratniej młodzieży Czechosłowacji, która poniesie ją dalej.

Moment przekazania w Słubicach przez młodzież NRD, przeniesionej przez granicę międzynarodowej sztafety festiwalowej, do rąk młodzieży polskiej stał się wielką manifestacją braterstwa i przyjaźni.

Komunikat o rokowaniach rozejmowych w Korei

PEKIN (PAP). Delegacja koreańska-chińska, prowadząca rokowania w sprawie zawarcia rozejmu w Korei, ogłosiła w dniu 13 bm. następujący komunikat:

Delegacje obu stron spotkały się w dniu 13 bm. na sesji niejawniej. Następnego spotkania delegacji wyznaczono na godzinę 11 dnia 14 lipca.

Pierwsze zboże dla Państwa

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lusówku jako pierwsi w woj. poznańskim odstawili w dniu 10 lipca 6 ton żyta na punkt skupu Gminnej Spółdzielni, wzywając jednocześnie inne spółdzielnie do współzawodnictwa w przedterminowych odstawkach. Spółdzielca z Lusówka w ramach zobowiązań dla uczczenia Święta 22 Lipca postanowili do końca sierpnia wywiązać się całkowicie z dostaw zboża dla Państwa.



Na zdjęciu: Spółdzielcy w drodze na punkt skupu. (Foto — CAF)

„Kampania żniwno-omłotowa — powiedział minister — to podsumowanie naszej całorocznej pracy, całorocznych trudów i wysiłków chłopów pracujących, spółdzielców i robotników PGR, służby rolnej, rad narodowych i POM-ów. Od jej wyników zależy dalszy rozwój produkcji rolnej, zaopatrzenie ludności pracującej miast i wsi w chleb, a naszego przemysłu w surowce rolnicze”.

Omarwiając czynniki, od których zależy szybkie i należyte przeprowadzenie prac żniwnych i omłotowych, min. Dąb-Kociol na czoło wysunął pełną mobilizację i wykorzystanie maszyn i narzędzi żniwnych i omłotowych. Wszystkie maszyny i narzędzia żniwne muszą być włączone do pracy. I to zarówno maszyny POM-ów i GOM-ów, zarówno kombajny i snopowiązałki, jak i zwykłe żniwiarki, będące w posiadaniu prywatnym. Szczególną uwagę musimy zwrócić na pełne i racjonalne wykorzystanie wszystkich maszyn i narzędzi z gminnych ośrodków. Dopilnowanie tego należy do rad narodowych.

Nie pozwólmy zdarzyć się wypadek, aby jakaś żniwiarka, snopowiązałka czy młocarnia stała bezczynna. Trzeba zapewnić ciągłą pracę maszyn na dwie zmiany, a tam, gdzie na to pozwolą warunki i zajdzie potrzeba — pracować nawet w nocy. Od tego — w jakim stopniu i jak będą wykorzystane maszyny — zależy w dużej mierze terminowe, szybkie i bez strat przeprowadzenie sprzetu zbóż.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Dąb-Kociol zwraca uwagę na olbrzymie znaczenie współzawodnictwa i apeluje o jak największy rozwój współzawodnictwa zespołowego i indywidualnego.

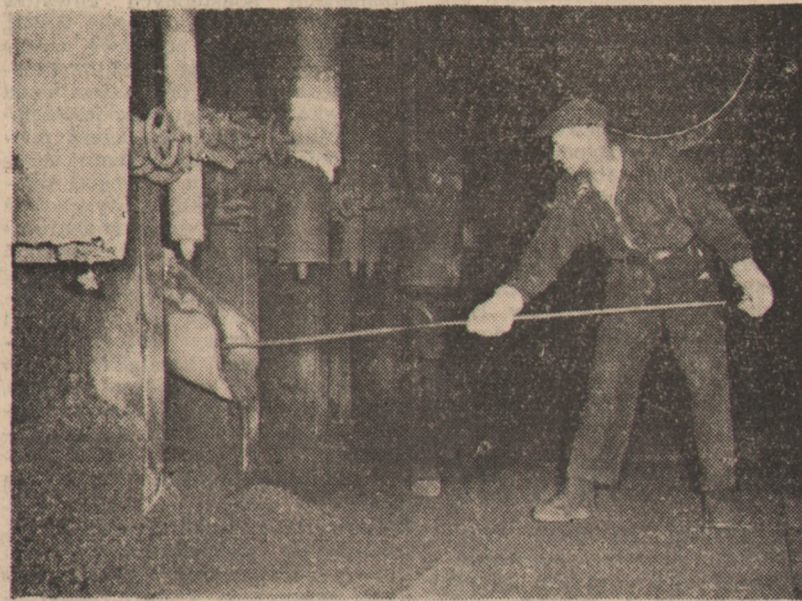
„Niech zobowiązania podjęte dla uczczenia 9 rocznicy Wywołania i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obejmą całą wieś, wszystkie gromady, spółdzielnie, POM-y i PGR-y, wszystkich chłopów pracujących, robotników i pracowników rolnych”.

„W gromadach indywidualnych — mówił dalej minister rolnictwa — należy zapewnić sprawne działanie pomocy sąsiedzkiej. Nie zapominać przy tym o obliczu klasowym pomocy sąsiedzkiej — nie dopuścić przy świadczeniach sąsiedzkich do wyzysku małych chłopów ze strony kułaków. Nie wolno dopuścić do tego, aby zmarnował się choćby jeden kłós na polu, choćby najdrobniejsza część całorocznej naszej pracy i trudu. Naszym obowiązkiem jest dostarczyć krajowi więcej chleba, przemysłowi więcej surowców rolnych”.

Min. Dąb-Kociol mocno podkreślił znaczenie szybkiej i sprawniej zwózki zboża.

„Ważne jest, aby zboże ścięte we właściwym terminie i nie dopuścić do osypywania się na plnie, nie dopuścić do ważnego jest, aby zboże szybko wieźć z pola do stodoły czy w sterty. Doświadczenie wskazuje, że poważne straty ponosimy właśnie na skutek niezwiezienia zbóż natychmiast po sprzecie. Trzeba zmobilizować wszystkie konie i wozy do zwózki zboża, a tam, gdzie można, organizować wspólną

(Ciąg dalszy na str. 2)



Przemysł hutniczy wykonał przedterminowo zadania produkcyjne za I półrocze 1953 r. W zakresie produkcji koksu i surowki plan został wykonany w dniu 29 czerwca, w zakresie produkcji wyrobów walcowanych 26 czerwca. Jedną z pierwszych, która zameldowała o przedterminowym wykonaniu planu była huta „Pokój”.

Na zdjęciu: Żużlowy Jan Makoń czyści otwory żużlowe pieców węglanych zgniataczu.

Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłasza następujący komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR:

Dnia 10 lipca charge d'affaires ad interim USA w ZSRR O'Shaughnessy odwiedził zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. J. Wyszynskiego i wręczył mu następujące pismo adresowane do ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa:

„Ekscelencjo! Prezydent upoważnił mnie do przekazania Panu wyrazów jego głębokiej troski z powodu warunków istniejących w radzieckiej strefie Niemiec i rosnących

trudności, których doznaje ludność tego obszaru. Przedmiotem szczególnej troski rządu i narodu Stanów Zjednoczonych jest pogarszająca się wciąż aprowizacja ludności tego obszaru, co było ważnym czynnikiem ostatnich demonstracji przeciwko miejscowym władzom.

Stany Zjednoczone, zgodnie ze swą tradycją, dążyły zawsze do złagodzenia cierpień, głodu i chorób, bez względu na to, gdzie ma się z nimi do czynienia. Ze względu na swe stanowisko mocarstwa okupacyjnego w Niemczech, rząd mój jest słuszenie zainteresowany w dobrobycie narodu niemieckiego. Na pełną konieczność przyścisła z pomocą ludności wschodniej części Niemiec zwrócił uwagę mego rządu jego wysoki komisarz w Niemczech, jak również kanclerz Adenauer.

Pamiętając o tej konieczności, rząd mój postanowił zaproponować Związkowi Radzieckiemu, jako mocarstwu okupacyjnemu, dla podziału wśród ludności Niemiec wschodnich dostawy żywności, sięgające sumy około 15 milionów dolarów, a składające się ze zboża, cukru, tłuszczów, oleju sojowego i niektórych innych towarów.

Szczegóły dotyczące metod podziału i punktów przekazania mogą być niewątpliwie opracowane przez aparaty naszych odpowiednich wysokich komisarzy w Niemczech. Władze Stanów Zjednoczonych w Niemczech zwracają się w tym celu do władz radzieckich, skoro tylko rząd radziecki powzięnie decyzję w tej sprawie.

Rządy Zjednoczonego Królestwa i Francji zostały poinformowane o tej propozycji.

Mam nadzieję, że zawiadomi mnie Pan możliwie najrychlej o przyjęciu tej propozycji przez rząd radziecki, aby można było szybko zmniejszyć niedobór żywności, wskutek którego cierpi ludność Niemiec wschodnich. Aby uniknąć straty czasu w tym okresie krytycznej sytuacji, pierwsze transporty żywności zostaną niezwłocznie przewiezione do granic stref i sektorów w Niemczech.

Proszę Ekscelencję o przyjęcie wyrazów mego najwyższego poważania.

Elim O'Shaughnessy”.

Dnia 11 lipca minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kredyty na nowe prowokacje

NOWY JORK (PAP) Jak wynika z doniesień Agencji United Press, członek Izby Reprezentantów republikanin Kersten (ze stanu Wisconsin) wniósł projekt ustawy, przewidujący przyznanie rządowi kwoty 500 mln. dolarów, na uprzążenie działalności dywersyjnej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Górnicy zwycięsko realizują zobowiązania lipcowe

80.000 pracowników przemysłu węglowego realizuje podjęte zobowiązania lipcowe, które przyniosą Państwu dziesiątki tysięcy ton ponadplanowego wydobycia w lipcu. Wiele żalgó kopalni, które w Czynie Lipcowym głównym nacisk położyły na upowszechnienie najbardziej wydajnych metod pracy oraz na dobrą organizację pracy, w dużym procencie wykonało zobowiązania, a niektóre z nich zameldowały już o całkowitej realizacji zobowiązań.

O wykonaniu swego postanowienia zameldowała żalga kopalni „Boże Dary”, która w Czynie Lipcowym postanowiła dać łącznie z zobowiązaniami długookresowymi do końca lipca br. 27.700 ton ponadplanowego wydobycia.

Pomyślnie wykonuje swoje zobowiązania żalga kopalni „Walenty-Wawel”, która postanowiła wydobycić dodatkowo 3.220 ton węgla. Do Czynu Lipcowego w tej kopalni przystąpiło 83 proc. pracowników, w czym

100 proc. górników zatrudnionych bezpośrednio przy wydobyciu węgla, na czoło współzawodnictwa o tytuł najlepszego w Czynie Lipcowym wysunęli się w tej kopalni filarowcy — Ignacy Moskwa i Jan Polak z oddziału V przekraczający swoje zobowiązanie o 17 proc. Oddział V wykonuje swoje zadania w 120 proc., a cała kopalnia plan za I dekadę bm. wykonała w 104,6 proc. Znaczne sukcesy odnoszą także w realizacji zobowiązań lipcowych żalgi kopalni „Czerwona Gwardia”, „Siemianowice”, „Gottwald” i wielu innych.

W zaglebiu wabrzyjskim w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Wywołania przoduje żalga kopalni im. Mauricea Thoreza, która mimo trudności geologicznych plan za I dekadę bm. wykonała w 100,2 proc.

Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn dostarczyły przed terminem 4 młyny kulowe dla Nowej Huty

Nasilenie transportów konstrukcji stalowych, maszyn i urządzeń wykonywanych dla Nowej Huty w kraju zwiększa się z miesiąca na miesiąc. W ciągu 8 pierwszych dni b.n. nadeszły do kombinatu 104 wagony kolejowe samych tylko konstrukcji stalowych, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie w czerwcu br.

Przodująca pozycję w dostawach dla Nowej Huty utrzymuje nadal żalga huty „Zabrze”. W lipcu nadeszło z tej huty 27 wagonów z doskonale wykonanymi konstrukcjami stalowymi. Dostawy z huty „Ferrum” poważnie przyczyniają się do przyspieszenia realizacji zobowiązania żalgi kombinatu — skrócenia o 70 dni montażu wielkiego pieca i jego nagrzewnicy. Dobrze wywiązuje się również ze swych dostaw żalga huty „Zygmunt”.

Wzmógł rytmiczność dostaw żalgi zakładów Poznania i Wrocławia. M. in. w ciągu 8 dni bm. nadeszło do kombinatu 9 wagonów urządzeń z poznańskich stoczni rzecznych i 8 wagonów ze stoczni wrocławskich. Zwiększyły się także w bm. obok

dostaw konstrukcji stalowych, dostawy maszyn i urządzeń, wykonywanych dla Nowej Huty w zakładach krajowych. M. in. zakłady im. 1 Maja w Pruszkowie k/Warszawy i zakłady im. Józefa Stalina w Poznaniu nadesłały łącznie 6 urządzeń. Z Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn nadeszły wyprodukowane przed terminem 4 dalsze młyny kulowe, na które z niecierpliwością oczekiwali budowniczości wytwórni materiałów ogniotrwałych. Młyny te przekazano natychmiast do montażu.

Zbrodniarz wojenny von Falkenhorst zwolniony z więzienia

BERLIN (PAP). Jak podaje Agencja ADN, angielskie władze okupacyjne w Niemczech Zachodnich zwolniły z więzienia w Werl (strefa angielska) zbrodniarza wojennego płk. von Falkenhorsta. Agencja przypomina, że w sierpniu 1946 r. Falkenhorst skazany został przez brytyjski sąd wojskowy na karę śmierci za zbrodnie dokonane na ludności cywilnej w Polsce, Danii i Norwegii.

Delegacja kobiet Kuby przybyła do Polski

Do Warszawy przybyła na zaproszenie Zarządu Głównego Ligi Kobiet delegacja kobiet Kuby. Delegacja brała udział w obradach Światowego Kongresu Kobiet w Kopenhadze.

Delegacja kobiet Kuby w czasie pobytu w Polsce zwiedziła Warszawę, i szereg innych miast i ośrodków.

Przyjaźń narodów ZSRR - główną podstawą wielonarodowego państwa socjalistycznego

Artykuł wstępny „Prawdy”

MOSKWA (PAP). Pod tytułem „Przyjaźń narodów ZSRR - główną podstawą wielonarodowego państwa socjalistycznego” dziennik „Prawda” ogłasza artykuł wstępny, w którym m. in. czytamy:

Nasza wielka ojczyzna -- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich -- pokazuje światu porównywalny przykład niewzruszonej braterskiej przyjaźni wolnych i równoprawnych narodów, ich twórczej współpracy i pomocy wzajemnej w dziele budowy społeczeństwa komunistycznego.

Promotorem i organizatorem historycznych zwycięstw narodów naszego kraju jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Konsekwentnie i wytrwale wcielając w życie mądrą leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, partia nasza po raz pierwszy w dziejach, w skali ogromnego państwa wielonarodowego, zapewniła zlikwidowanie odwiecznych waśni narodowościowych.

Partia komunistyczna i rząd radziecki wciągają do realizacji historycznego dzieła najszersze masy ludzi pracy wszystkich narodowości naszego kraju, wyzwoliły olbrzymie siły wolnych narodów. Zmieniło się do niepoznania oblicze naszej ojczyzny. Na niezmiernych obszarach, gdzie ongiś w Rosji przedrewolucyjnej, panowały stosunki patriarchalnego, stosunki z epoki napół-dzikości i dzikości w całym tego

słowa znaczeniu, postępuje obecnie wielka praca twórcza.

W historycznych uchwałach XIX Zjazdu Partii podkreślone zostały z nową siłą zadania związane z konsekwentnym i nieugiętym wcieleniem w życie narodowościowej polityki partii komunistycznej. Dzięki niewzruszonej przyjaźni narodów naszego kraju, nie lękamy się żadnych ani wewnętrznych, ani zewnętrznych wrogów.

Jednym z wymownych świadectw niewzruszonej jedności partii, rządu i narodu radzieckiego jest jednomyślnie zaaprobowanie uchwały Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na odbywających się w całym kraju sesjach komitetów partyjnych wspólnie z aktywnym partynym, jak również na masowych zebraniach ludu pracującego.

Wielomilionowe rzesze ludzi radzieckich, wszystkie narody naszej ojczyzny piętnują z gniewem i oburzeniem zbrodniczą antypartyjną i antypaństwową działalność zacieklego wroga partii i narodu, agenta międzynarodowego imperializmu -- Berii, działalność, która zmierzала do podważenia państwa radzieckiego w interesie obcego kapitału. Z całkowitą jednomyślnością wszyscy ludzie radzieccy aprobują zdecydowane kroki podjęte w porę przez Prezydium KC Partii dla zlikwidowania zbrodniczej antypartyjnej i antypa-

stwowej działalności Berii, akceptują uchwałę Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dotyczącą przekazania sprawy zbrodniczej działalności Berii do rozpatrzenia Sądowi Najwyższemu ZSRR.

Na zebraniach ludzie pracy, reprezentujący wszystkie narody naszego kraju, omawiając komunikat informacyjny o Plenum KC KPZR i uchwałę Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, nawołują do jak największego zaangażowania i poczucia odpowiedzialności, do jeszcze mocniejszego zespalania swych szeregów wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, do mobilizowania wszystkich sił, aby nadal umocnić potęgę państwa radzieckiego, aby realizować plany budownictwa komunistycznego. Zdrajca ojczyzny, wróg partii i narodu, renegat burżuazyjny Beria usiłował za pomocą rozmaitych podstępnych chwytów podkopać przyjaźń narodów ZSRR, podważać główną podstawę wielonarodowego państwa socjalistycznego. Pod fałszywym pretekstem walki przeciwko naruszaniu narodowościowej polityki partii ten agent międzynarodowego imperializmu usiłował wzniecić waśnie i wrogosć między narodami ZSRR, zaktywizować elementy burżuazyjno-nacjonalistyczne w republikach związkowych. Z gniewem i oburzeniem mówią ludzie radzieccy o tych potwornych kłopotach nikkczennego prowokatora i awanturnika, który usiłował przywrócić porządku imperialistycznym i znowu narzucić narodom jarzmo, oddać je pod władzę zleniwionych wyzyskiwaczy imperialistycznych.

Świętym obowiązkiem całej naszej partii jest dalsze umacnianie niewzruszonej przyjaźni narodów ZSRR, umacnianie wielonarodowego państwa socjalistycznego, wychowywanie ludzi radzieckich w duchu międzynarodowego proletariackiego oraz zdecydowana walka ze wszystkimi przejawami burżuazyjnego nacjonalizmu.

Partia nasza strzeże i nadal strzec będzie jak oka w głowie jedności i przyjaźni narodów ZSRR, umacniała i nadal umocniać będzie radzieckie państwo wielonarodowe, albowskiem moc i potęgę państwa radzieckiego -- to najważniejszy warunek pomysłowego zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Wszystkie narody naszej potężnej ojczyzny są ściśle zespolone wokół wielkiej partii komunistycznej i ukochanego rządu radzieckiego. W ścisłej jedności partii, rządu i narodu radzieckiego, w zgodnej bratniej rodzinie, kroczymy pewnie naprzód do naszego upragnionego celu -- do komunizmu.

Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

wystosował następującą odpowiedź na pismo charge d'affaires USA O'Shaughnessy:

„Szanowny Panie charge d'affaires! W piśmie Pańskim z dnia 10 lipca br. mowa o tym, że prezydent USA jest rzekomo zaskoczony sytuacją żywnościową we wschodniej części Niemiec i że rząd USA wysłał 15 milionów dolarów na wysłanie i podział niektórych artykułów żywnościowych wśród ludności tej części Niemiec. W związku z tym uważam za konieczne zwrócić uwagę rządu USA na następujące okoliczności:

Z pisma Pańskiego widać, iż rząd USA został niewłaściwie poinformowany o sytuacji we wschodniej części Niemiec. Nie można dopatrywać się w tym czegoś nieoczekiwanego, skoro -- jak Pan komunikuje -- informacje o Niemczech wschodnich pochodzą z takich źródeł jak amerykański wysoki komisarz w Niemczech i kanclerz bński Adenauer, którzy ponoszą główną odpowiedzialność za wziankowane przez Pana zakłócenie porządku publicznego we wschodniej części Berlina. G'lyby dnia 17 czerwca nie została z ich strony zorganizowana akcja wysłania z amerykańskiego sektora Berlina całych grup najłotów i elementów kryminalnych dla podpalania sklepów żywnościowych i innych, atakowania pracowników in-

stytucji państwowych NRD itp., to w Berlinie nie doszłoby w ogóle do żadnego zakłócenia porządku.

Z pisma Pańskiego widać również, iż rząd USA powziął decyzję w sprawie wysłania artykułów żywnościowych na sumę 15 milionów dolarów nie zasięgając w tej sprawie nawet opinii rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Takie postępowanie byłoby obecnie znieważą nawet dla ludności kolonii, nie mówiąc już o narodzie niemieckim i o jego legalnym rządzie demokratycznym. Ze wszystkich tego wynika, że w danym wypadku rząd USA wykazał nie jakąś tam troskę o aprowozację ludności niemieckiej, lecz że postanowił uciec się do manewru propagandowego, który nie ma nic wspólnego z troską o rzeczywiste interesy ludności niemieckiej.

Proszę niniejszym o zakomunikowanie rządowi USA, że w wyniku trwałych stosunków przyjaźni, jakie ukształtowały się między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną, rząd radziecki również poprzednio przychodził z pomocą żywnościową ludności niemieckiej. Rząd radziecki gotów jest również nadal, ilekroć zajdzie potrzeba, udzielać ludności NRD wszelkiej niezbędnej pomocy żywnościowej i innej, zgodnie z istniejącym porozumieniem między rządami ZSRR i NRD.

Z poważaniem
W. MOŁOTOW”

Komunikat Biura Prasowego przy premierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP) Agencja ADN ogłosiła następujący komunikat (Biura Prasowego przy Premierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej):

Po załamaniu się prowokacji rozpoczętej w Berlinie pod kierownictwem amerykańskim, rząd amerykański w nocy do rządu radzieckiego z dnia 10 lipca 1953 r. zaproponował dostarczenie ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej produktów żywnościowych na sumę 15 milionów dolarów.

Te same siły, które lekają się realizacji kursu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zmierzającego do poprawy sytuacji materialnej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej i do pokojowego pojednania naszej ojczyzny, które usiłowały udaremnić ten kurs za pomocą awantury faszystowskiej z dnia 17 czerwca br. -- podejmują znowu po doznaniu sromotnego fiaska próbę zorganizowania swej agendy za pośrednictwem „pomocy amerykańskiej”.

Oświadczamy, że wysoce komisarze USA, Anglii i Francji powinni

uczestniczyć w rozstrzygnięciu zagadnień związanych z ustaleniem szczegółów podziału produktów żywnościowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, wyraźnie dowodzi, do czego dają inspiratory amerykańskiej polityki podboju.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej już przed kilku laty deklarował gotowość zawarcia wewnętrzno-niemieckich układów handlowych na sumę około 2 miliardów marek rocznie. Kompetentne organy USA i rządu Adenauera wszelkimi środkami przeszkadzają tym dążeniom, co wyrzuciło wielką szkodę gospodarce zarówno wschodniej jak i zachodniej części Niemiec.

Propozycję amerykańską ocenić można tylko jako prowokację służącą wyłącznie celom propagandowym. Jeżeli rząd USA istotnie chce pomóc rządowi niemieckiemu, powinien by on przede wszystkim znieść wszystkie ograniczenia w handlu wewnętrzno-niemieckim, wypowiedzieć się za wolnością niemieckiego handlu wewnętrznego i zagranicznego oraz anulować plan Schumana. Rząd USA dopomógłby najlepiej Niemcom, gdyby anulował układy wojenne z Bonn i Paryża i wypowiedział się za zwołaniem konferencji 4 mocarstw dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Imperialiści amerykańscy, którzy nieoczekiwanie wykazali taką troskę o Niemiecką Republikę Demokratyczną, powinni by raczej zatrudzić się o prawdziwe zabezpieczenie losu półtora miliona bezrobotnych w Niemczech zachodnich i dostarczenie im pracy. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej traktuje propozycję rządu USA jako znieważę i rezygnuje z takich „amerykańskich akcji pomocy”, które, jak widać na świecie, związane są z poniżającymi dla narodu ustepstwami.

Jeżeli Amerykanie i Adenauer zamierzają wrogiego stosunku do handlu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jeżeli nastąpi zwolnienie kont Niemieckiej Republiki Demokratycznej -- wówczas będą mogli dościsnąć do skutku normalne i oparte na zasadzie wzajemnej równości transakcje handlowe. W każdym razie nie mamy zamiaru kupować gumy do żucia lub innych zleżałych towarów amerykańskich nie znajdujących zbytu.

Rzeczą oryginalną jest to, że prasa USA stara się wywołać wrażenie jakoby Niemiecka Republika Demokratyczna zależna była od dostaw USA. Jest to, rzecz jasna, błąd. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która należy do krajów demokratycznego rynku światowego, zawarł korzystne układy handlowe ze Związkiem Radzieckim, z Chinami, Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią i Rumunią, obecnie zaś prowadzi rokowania w sprawie uzupełniającego układu o dostawach Związku Radzieckiego dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Kampania żniwno-omłotowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zwózkę -- tak będzie szybciej i łatwiej.

Na razie pogoda sprzyja. Ale pogoda może się zepsuć, mogą nastąpić deszcze. Trzeba to przewidzieć, żeby nie być zaskoczonym. Pamiętajcie zeszły rok? Tam gdzie nie było dobrej organizacji, gdzie uspakajano się że pogoda przez cały czas dopisze, że jakoś to będzie, dopuszczono do strat w zbożu, do zgnojenia pewnej ilości zboża na pińcu, czy porośnięcia w mendlach. W tym roku do tego dopuścić w żadnym wypadku nie wolno”.

Następnie minister zwrócił się do rad narodowych, służby rolnej, służby agronomicznej POM-ów i PGR-ów, aktywno politycznego i społecznego na wsi.

„Szczególnie trzeba się zaopiekować młodymi spółdzielniami produkcyjnymi -- stwierdził mówca -- które w tym roku po raz pierwszy przeprowadzają wspólne zbiory. Na ten gorący czas żniw muszą zniknąć godziny urzędowe. Na ten okres trzeba wyjść zza biurki i przenieść się do gromad, do spółdzielni produkcyjnych, bezpośrednio na pola, dopilnować należytego rozstawienia i pracy maszyn, z miejsca usuwać wszelkie niedociągnięcia i zahamowania. To będzie egzamin naszych umiejętności i sprawności organizacyjnych. Od nas tylko zależy, czy ten egzamin zdamy w pełni”.

W okresie kampanii żniwno-omłotowej nie należy zapominać o pielęgnacji innych upraw, szczególnie ziemniaków i buraków cukrowych, jak również o walce ze stonką ziemniaczaną. Pamiętajcie, że nie możemy dopuścić do rozszerzenia się tego groźnego szkodnika, że musimy go wytepić doszczętnie, gdyż najmniejsze zaniedbanie na tym odcinku może narazić produkcję rolną, szczególnie hodowlę, na nieobliczalne straty”.

W zakończeniu swego przemówienia min. Dąb-Kociol powiedział:

„Kampania żniwno-omłotowa -- to ważne zadanie gospodarce politycznej. Jeżeli zadanie to zostanie w pełni wykonane, jeżeli sprawnie, terminowo i bez strat przeprowadzicie sprzęt żoź i omłoty, to zbierzecie większe plony i zapewnicie dalszy rozwój swoich gospodarstw, a całemu narodowi zapewnicie więcej chleba, naszymu przemysłowi więcej surowców rolniczych, a przez to przyczynicie się do dalszego rozwoju i rozkwitu naszej ukochanej Ludowej Ojczyzny”.

„W tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej -- zaakcentował min. Dąb-Kociol -- szczególną uwagę należy zwrócić na to, aby poszczególne prace zostały wykonywane we właściwych terminach. Zaraz po siewie zboża -- natychmiast „za kosa“, gdy tylko złęte zboże ustawi się w sżtygi -- przeprowadzić podorywkę. Wczesne podorywki mają duże znaczenie dla utrzymania właściwej struktury gleby, dla utrzymania wilgoci w glebie. Nie zapominać przy tym o wapnowaniu ściernisk. Wapna mamy dość. A gleby nasze są silnie zakwaszone.

Po dokonaniu podorywki trzeba zasiać jak najwięcej poplonów. Wykorzystać na poplony wszelkie nasiona, jakie się ma we własnym gospodarstwie, lub jakie można zakupić w GS-ach jeżeli zbraknie nasion gruboziarnistych -- lubinu pastewnego, wyki, peluski -- stosować mieszanki z nasionami drobnoziarnistymi -- z rzepakiem, gryką, prosem, a nawet siac mieszanki żyta i ięczmienia.

Już przy żniwach pamiętajcie o hodowli, o zabezpieczeniu dostatecznym ilościowo i jakościowo paszy dla bydła. Bez należytej zabezpieczonej bazy paszowej nie może być mowy o szybkim rozwoju hodowli.

Natychmiast po zwiezieniu zboża do stodół i w sterty należy zbierać do omłotów. Jeśli tylko na to pozwolą warunki -- przeprowadzić omłoty bezpośrednio na polu. Szybkie dokonanie omłotów w poważnym stopniu zmniejszy straty i pozwoli no terminowe spełnienie obowiązku względem Państwa.

Istotę ówczesnych wydarzeń we Francji genialnie określił Lenin w następujących słowach:

„Dla klasy, na której korzyść pracowała, dla burżuazji, rewolucja zrobiła tak wiele, że cały wiek XIX, wiek, który dał całej ludzkości cywilizację i kulturę, przeszedł pod znakiem francuskiej rewolucji. W ciągu tego wieku we wszystkich zakątkach świata wprowadzano i urzeczywistniano to, co stworzyli wielcy francuscy rewolucjonści burżuazyjni; służyli oni interesom burżuazji, nie zdając sobie z tego sprawy”.

Trudno o trafniejszą ocenę Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Absolutystyczne monarchie ruszyły na Francję by przywrócić w niej „ład i porządek”. Józef Stalin pisał o interwencji obcej, zaznaczą, iż była ona „wojną dywastyczną królów absolutnych, zwołanyśków pańszczyzny, przeciw republikańskiej Francji”. Przeraził ich pożar rewolucyjny, który w niej wybuchł. Celem tej wojny było zgasić ten pożar, przywrócić we Francji stary porządek i tym ustrzec wystraszonych królów od rewolucyjnej zarazy w ich

W święto narodowe Francji

174 lata temu, 14 lipca 1789 r., lud paryski zdobył twierdzę-wieżenie Bastylie, ostoję ustroju feudalnego we Francji. Dzień ten stanowi niewątpliwie jedną z przełomowych dat w dziejach ludzkości. Wielka Rewolucja Francuska wypisała dumnie na swych sztandarach piękne słowa „Wolność, Równość, Braterstwo”, będące natchnieniem dla wielu bojowników o lepsze jutro. I chociaż zwycięzcy Wielkiej Rewolucji nie poprawili opłakanej doli ludu, chociaż skorzystała z niej tylko burżuazja, nie w mniejszym stopniu od feudalną gniebiącą szerokie masy swych rodaków -- nie zmienia to faktu, iż dzień 14 lipca 1789 r. jest ważną datą w dziejach.

Istotę ówczesnych wydarzeń we Francji genialnie określił Lenin w następujących słowach:

„Dla klasy, na której korzyść pracowała, dla burżuazji, rewolucja zrobiła tak wiele, że cały wiek XIX, wiek, który dał całej ludzkości cywilizację i kulturę, przeszedł pod znakiem francuskiej rewolucji. W ciągu tego wieku we wszystkich zakątkach świata wprowadzano i urzeczywistniano to, co stworzyli wielcy francuscy rewolucjonści burżuazyjni; służyli oni interesom burżuazji, nie zdając sobie z tego sprawy”.

Trudno o trafniejszą ocenę Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Absolutystyczne monarchie ruszyły na Francję by przywrócić w niej „ład i porządek”. Józef Stalin pisał o interwencji obcej, zaznaczą, iż była ona „wojną dywastyczną królów absolutnych, zwołanyśków pańszczyzny, przeciw republikańskiej Francji”. Przeraził ich pożar rewolucyjny, który w niej wybuchł. Celem tej wojny było zgasić ten pożar, przywrócić we Francji stary porządek i tym ustrzec wystraszonych królów od rewolucyjnej zarazy w ich

własnych państwach. Dlatego więc rewolucjonści francuscy tak ofiarnie walczyli z wojskami królów”.

Ów „pożar rewolucyjny” był systematycznie gaszony przez wszystkich wrogów klasy pracującej, czy byli nimi królowie, Napoleon I i III, czy też zwykli dorobkiewiczie i afezryści. Wspaniałe zrywy ludu francuskiego w 1848 r. i podczas Komunizmu w 1871 r. topione były w morzach krwi. Prawdziwą wolność lud otrzymał nie we Francji, lecz daleko od niej, na terytorium imperium rosyjskiego, gdzie po raz pierwszy w dziejach świata triumfowały w pełni idee sprawiedliwości społecznej i gdzie słowa: Wolność, Równość i Braterstwo -- nie są gryzącą ironią, lecz istotną rzeczywistością. I dlatego Związek Radziecki jest natchnieniem i drogowskazem m. in. i dla ludu pracującego Francji, stale oszukiwanego i wyzyskiwanego przez tych, którzy w tym pięknym kraju dorwali się do władzy.

A lud ten jest wspaniały. Naród francuski wytworzył nieprzemijającą wartość, dał światu wielkie odkrycia naukowe, wspaniałą literaturę i sztukę. Podczas okupacji masy pracujące Francji stworzyły „Ruch Oporu”, walczyły bohatercko z najeźdźcą, przeciwstawiały się zdradzieckiej polityce kapitalistów, pakujących pod przewodnictwem arcyzdrajców Petaina i Lavała z barbarzyńskimi hitlerowcami. Obecnie walczą one z największym poświęceniem z rodzimymi uzurpatorami władzy, zaprzędającymi ojczyznę spadkobiercom Hitlera -- imperialistom amerykańskim. Lud francuski żywo reaguje na wszelką podłość i nikkczemność. Ostatnio dał temu dobitny wyraz, zajmując jednomyślnie stanowisko w sprawie Rosenbergów. Nigdzie bodaj okrutna zbrodnia, popełniona przez rząd Stanów Zjednoczonych, nie wywołała takiej fali protestów i

oburzenia jak właśnie we Francji.

Lud francuski nie został jeszcze wyzwolony. Pod przewodnictwem najliczniejszej swej partii, Partii Komunistycznej, walczy on o swobodę, o poprawę sytuacji ekonomicznej, zabagnionej przez rządy burżuazyjne, walczy o prawdziwą niepodległość, o pozbycie się „opieki” amerykańskiej.

Francja była niegdyś wielkim mocarstwem, niejednokrotnie produkującym w Europie. Dziś przeżywa kryzys ustroju. Ultra-reakcyjny rząd Daniela, w którym zasiadają najbardziej skompromitowani, najbardziej znienawidzeni przez naród politykerzy, może się jedynie przychylić do jeszcze większego jej upadku. Uratować Francję może jedynie rząd, który zrealizuje program, ogłoszony przez Partię Komunistyczną. Program ten można streścić w następujących siedmiu postulatach: 1) podpisanie pokoju w Vietnamie, 2) zaniechanie ucisku kolonialnego, 3) nieratyfikowanie układów zawartych w Bonn i Paryżu, natomiast podpisanie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi Niemcami, 4) pokojowe uregulowanie wszystkich spornych problemów, 5) redukcja wydatków wojennych, 6) poprawa warunków bytu świata pracy -- wreszcie 7) zapewnienie swobod demokratycznych, gwarantowanych konstytucją, uwolnienie bezprawnie więzionych patriotów.

Rząd ocalenia ojczyzny niewątpliwie powstanie.

Naród polski, złączony z narodem francuskim więzami wielowiekowej przyjaźni, który w 1871 r. dał Komunię Paryską przywódców w osobach Waleriana Wróblewskiego i Jarosława Dąbrowskiego, walczących wraz z innymi Polakami na barykadach miast -- życzy gorąco Francji, by rząd taki powstał jak najszybciej.

(Or)

„W tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej -- zaakcentował min. Dąb-Kociol -- szczególną uwagę należy zwrócić na to, aby poszczególne prace zostały wykonywane we właściwych terminach. Zaraz po siewie zboża -- natychmiast „za kosa“, gdy tylko złęte zboże ustawi się w sżtygi -- przeprowadzić podorywkę. Wczesne podorywki mają duże znaczenie dla utrzymania właściwej struktury gleby, dla utrzymania wilgoci w glebie. Nie zapominać przy tym o wapnowaniu ściernisk. Wapna mamy dość. A gleby nasze są silnie zakwaszone.

Po dokonaniu podorywki trzeba zasiać jak najwięcej poplonów. Wykorzystać na poplony wszelkie nasiona, jakie się ma we własnym gospodarstwie, lub jakie można zakupić w GS-ach jeżeli zbraknie nasion gruboziarnistych -- lubinu pastewnego, wyki, peluski -- stosować mieszanki z nasionami drobnoziarnistymi -- z rzepakiem, gryką, prosem, a nawet siac mieszanki żyta i ięczmienia.

Już przy żniwach pamiętajcie o hodowli, o zabezpieczeniu dostatecznym ilościowo i jakościowo paszy dla bydła. Bez należytej zabezpieczonej bazy paszowej nie może być mowy o szybkim rozwoju hodowli.

Natychmiast po zwiezieniu zboża do stodół i w sterty należy zbierać do omłotów. Jeśli tylko na to pozwolą warunki -- przeprowadzić omłoty bezpośrednio na polu. Szybkie dokonanie omłotów w poważnym stopniu zmniejszy straty i pozwoli no terminowe spełnienie obowiązku względem Państwa.

Stan pogody

Na ogół chmurno i miejscami, zwłaszcza w zachodniej części kraju niewielkie przelotne opady oraz słonność do burz. Temperatura od 20 st. na zachodzie do około 23 st. na wschodzie. Wiatry umiarkowane południowe i pld. zachodnie.

Ścisłe powiązanie nauki z praktyką przekształci Polskę w kraj potężnego przemysłu

(Wywiad z sekretarzem Wydz. Nauk Technicznych PAN - prof. Nowackim)

W Nowej Hucie obradowała ostatnio, przy współdziałaniu budowniczych tej sztandarowej inwestycji Planu 6-letniego, sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk, której prace poświęcone były zagadnieniom budowy tego wielkiego kombinatu.

Dorobek tej sesji oraz wyniki dotychczasowej współpracy nauki polskiej z budowniczymi Nowej Huty omówił w rozmowie z przedstawicielem PAP sekretarz Wydziału Nauk Technicznych PAN prof. Witold Nowacki.

Od jak dawna rozwija się współpraca naukowców z budowniczymi Nowej Huty?

Tak olbrzymie zadania, jak budowa Nowej Huty — obiektu w skali niespotykanej w dziejach naszego budownictwa, wymaga szczególnie ścisłej współpracy nauki zarówno z projektantami, jak i z budowniczymi. Nowa Huta jest dla nas wszystkich szkołą wnoszenia wielkich budowli socjalizmu. Korzystając z cennych doświadczeń i wskazań radzieckich projektantów Nowej Huty, naukowcy nasi jeszcze w okresie wstępnych założen jej budowy prowadzili badania nad umieszczeniem przyszłego potężnego kombinatu i wielkiego 100-tysięcznego miasta. Następnym na występowanym pod budowę Nowej Huty terenie nasi specjaliści — geolodzy dokonali tysięcy wiercen dla zbadania właściwości gruntów. Przykłady, jakie mieliśmy z okresu

bezplanowego, bez opierania się na doświadczeniach nauki, budownictwa kapitalistycznego — ukazały nam jak nie należy budować, toteż tereny pod budowę potężnych pieców hutniczych, wa-

Odlewnia żeliwa w Nowej Hucie rozpocznie wkrótce produkcję

Wkrótce już rozpocznie pełną produkcję jedna z największych w kraju — odlewnia żeliwa w Nowej Hucie.

W tych dniach oddano tam do ruchu ciągłe dwa wielkie piece odlewne i żelazne elementy potrzebne dla budowy kombinatu. Przy budowie tych pieców odznaczali się szczególnie brygady młodzieżowe: Jana Wielgoskiego i Jana Garba, które — realizując swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia Święta 22 Lipca — pierwszy rocznicę uchwycenia Konstytucji PRL — w dniach poprzedzających zakończenie robót przy piecu postanowiły pracować na dwie zmiany w celu szybszego oddania żeliwiaka do próbnego rozruchu.

Meldunek o zakończeniu prac przy ostatnim piecu żelaznym odlewni złożyła również brygada Gustawa Matrasa. Skróciła ona termin wyznaczony w zobowiązaniu lipcowym o 14 dni. Obecnie trwa suszenie pieca, sprawdzanie instalacji i silników wielkiego wentylatora piecowego.

Jednocześnie trwają roboty przy montowaniu instalacji urządzeń klimatyzacyjnych i wentylacyjnych. Zbliżył się termin pełnego uruchomienia odlewni — termin, w którym nowohucka odlewnia żeliwa rozpocznie pracę pełną swą mocą produkcyjną, od czego w dużej mierze zależy terminowe uruchomienie szeregu obiektów kombinatu.

Chłopi poznańscy odstawią zboże w ramach Czynu Lipcowego

Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta 22 Lipca — Państwowe Gospodarstwa Rolne, spółdzielnie produkcyjne i indywidualnie gospodarujący chłop woj. poznańskiego rozpoczęli pierwsze odstawy zboża dla Państwa z tegorocznych zbiorów.

Jedną z pierwszych dostarczyła 5 ton jęczmienia z tegorocznych zbiorów spółdzielnia produkcyjna Piaski, pow. Rawicki. Spółdzielnia z Piasków przywieź swoje zboże na wozach umajonych zieleń i przybranych szturmówkami. Do Głębokiej Spółdzielni w Sierakowie 450 kg zboża dostarczył średniorolny chłop z gromady Ludom pow. Międzychód — Paweł Bomba realizując swoje zobowiązanie.

W całym kraju przystąpiono już do koszenia żyta

Jak wynika z meldunków, do koszenia żyta przystąpiono ostatnio w trzech województwach północnych: szczecińskim, koszalińskim i olsztyńskim. Tak więc koszenie żyta trwa już obecnie we wszystkich niemal częściach kraju. Wyjątek stanowią jedynie województwa: gdańskie i białostockie, w których żniwa rozpoczynają się najpóźniej.

Żniwa żytnie najbardziej zaangażowane są w południowych i zachodnich okręgach Polski, gdzie coraz więcej spółdzielni produkcyjnych, ze spółów PGR oraz gospodarstw indywidualnych donosi o całkowitym zakończeniu koszenia tego zboża. Niektóre gospodarstwa rozpoczęły już omloty żyta, a nawet dostawy ziarna dla Państwa.

Większość spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych oraz wszystkie niemal zespoły PGR zakończyły już tzw. „małe żniwa“, tj. sprzęt rzepak i jęczmień ozimego.

Zespoły PGR okręgu bydgoskiego zakończyły już całkowicie sprzęt jęczmień ozimego i rzepaku. Wiele państwowych gospodarstw rolnych dokonało omlotów rzepaku bez omlotu na polu. W niektórych zespołach PGR zabrano wysokie pleny jęczmień ozimego. Np. w zespole Kotomierz omlotono z 1 ha 36 q ziarna.

Zespoły PGR w powiatach szubińskim, wyrzkińskim, mogileńskim, chojnickim, inowrocławskim i bydgoskim skończyły już również znaczne obszary żyta.

Spółdzielnie produkcyjne i zespoły PGR woj. szczecińskiego, gospodarujące na lżejszych gruntach rozpoczę-

ły już koszenie żyta. Do sprzętu żyta przystąpiły m. in. zespoły PGR Pęcino, Dzwonowo i Chlebowek, które w pierwszych dwóch dniach skośły 320 ha.

W PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych woj. szczecińskiego dokonywane są już również podorywki i siew poplonów. Do 7 lipca w zespołach okręgu PGR Szczecin-Południe dokonano podorywek na obszarze ponad 800 ha i zasiano 150 ha poplonów. Zespoły PGR okręgu północnego mają już omlotone ponad 34 proc. rzepaku i blisko 40 proc. jęczmienia.

Nauka, to największe bodaj wraz z pokolem i wolnością dobro ludzkości, winna służyć twórczej, pokoiowej pracy. Inaczej jest jednak obecnie w państwach kapitalistycznych, przede wszystkim w ości tych państw — w Stanach Zjednoczonych. Nader pouczający na ten temat artykuł M. Rubinstajna pod zaskakującym tytułem „Militaryzacja nauki w USA“ znajdujemy w moskiewskiej „Prawdzie“.

Za oceanem potężne siły nauki i techniki — pisze Rubinstajn — wykorzystywane są w interesach monopolu kapitalistycznych, skierowane są ku przygotowywaniu wojny, ku zniesieniu sił wytwórczych i ku masowej zagładzie ludności.

W pierwszych tygodniach roku bieżącego rządowy „Naukowy Fundusz“ ogłosił referat, potwierdzający oficjalnie, że wydatki państwowe w Stanach Zjednoczonych na prowadzenie badań naukowych przeznaczone są przeważnie na badania, mające charakter wojskowy. Z omawianego referatu dowiadujemy się że z sumy miliarda 839 milionów dolarów, wydanej przez instytucje państwowe w 1952 r. na badania i udoskonalenia naukowe, ministerstwo obrony narodowej wydało miliard 315 milionów dol., komisja energii atomowej — 292 miliony, narodowy komitet doradczy dla zagadnień lotniczych — 81 milionów, 91 proc. więc wydatków państwowych na badania naukowe pochłonęły w ub. roku badania o charakterze wojskowym. W roku bieżącym wydatki na prace naukowo-badawcze w dziedzinie wojskowej mają być jeszcze większe. Budżet na rok 1953/1954 przewiduje na tego rodzaju badania sumę 1,8 miliarda dol na ogólną sumę 2,4 miliardów. Zaznaczyć należy, iż do bezpośrednich wydatków na cele wojskowe nie włączono m. in. 339 milionów, przeznaczonych na badania komisji atomowej, skierowane głównie na udoskonalenie broni atomowej, ani 77 milionów dolarów dla narodowego komitetu doradczego dla zagadnień lotniczych. W sumie wydatki na wojskowe badania naukowe stanowią 85 proc. ogólnych wydatków państwowych na badania naukowe! Nie zapominajmy, że przeważająca część wydatków państwowych na badania naukowe wykorzystywana jest nie przez naukowe instytucje państwowe,

z których tysiące ton walcołwni, młotowni, użyczone do ich działania w ruchu na podłożu — wszystko to wymagało całkowicie nowej dla nas metody badań, którą udostępnił nam specjalista radziecki.

Co można już obecnie powiedzieć o wynikach tej pracy?

Badania naszych naukowców potwierdziły, iż grunty na jakich wznoszona jest Nowa Huta, najbardziej nadają się pod budowę tak gigantycznych fundamentów, jakich wymagają obiekty Kombinatu.

Wyniki tych badań znalazły również zastosowanie i na innych naszych budowach, zwłaszcza przy budowie metra warszawskiego. Dziś nie ma już w Polsce ani jednej dużej budowy, której tereny nie byłoby uprzednio dokładnie zbadane pod względem właściwości geologicznych.

Czy naukowcy nasi współdziałali z budowniczymi Nowej Huty również przy rozwiązywaniu innych problemów budowy?

Oczywiście, gdyż po raz pierwszy w dziejach naszego budownictwa przemysłowego specjalna placówka PAN w Nowej Hucie współdziałała przy rozwiązywaniu wszystkich istotnych wyłaniających się w toku praktycznej budowy problemów.

Jakie są wyniki sesji naukowej w Nowej Hucie poza podsumowaniem dotychczasowej współpracy naukowców z jej budowniczymi?

Prace sesji, a zwłaszcza wygłoszone tam referaty i dyskusja tocząca się wokół przeniesienia przodujących doświadczeń radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie, przy którego budowie również istnieje stacja naukowo-badawcza PAN — szczególnie pomogły w przekazaniu budowniczym Nowej Huty dalszych cennych wskazań, dotyczących zorganizowania bazy komunikacyjnej oraz bazy materiałów i sprzętu w Nowej Hucie na wzór bazy w Jelonkach.

Poważnym osiągnięciem sesji jest również wzajemna wymiana doświadczeń naukowców i praktyków w dziedzinie postępowych metod masowych robót betonowych. Masowe roboty betonowe wymagają zastosowania nowych materiałów nieprodukowanych do tej pory w Polsce, nowych metod kontroli konstrukcji betonowych i żelbetonowych, stanowiących zagrożenia pierwszorzędnej doniosłości na wielkich budowach Związku Radzieckiego.

Wielki wysiłek, jaki wkłada nasz naród w budowę Nowej Huty, wymaga dalszego uintensywnienia prac nauki w kierunku stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych załóg budowniczych oraz zbierania cennych doświadczeń z praktyki budownictwa.

Polska Akademia Nauk projektuje również zorganizowanie w roku przyszłym specjalnej sesji naukowej, poświęconej rozwiązaniu problemów metalurgicznych, związanych już z produkcją Nowej Huty. W ten sposób nauka polska spełniać będzie te nowe zadania, których wymaga nasza wielka epoka, epoka przemian, przekształcającej Polskę w kraj potężnego przemysłu, kraj przodującej techniki.

lecz przez instytucje i laboratoria prywatne, których właścicielami są trusty przemysłowe i... uniwersytety. Kontrakty zawierane są głównie z największymi monopolami, otrzymanymi w większości zamówień wojskowych. Monopole te posiadają znaczna część całego sprzętu naukowego. Jak również rozporządzają kadrami naukowymi. Zwiększa się prężność kontroli monopolu nad rozwojem nauki amerykańskiej, nad kierunkiem badań, oczywiście z korzyścią dla fantastycznych dochodów kapitalu monopolistycznego. Pracownicy nauki i inżynierowie monopolu mają nawet w instytucjach i laboratoriach państwowych dostęp do wszystkich tajemnic badań wojskowych. Zaznajamiają się w nich z naj-

Na widowni międzynarodowej Stany Zjednoczone militarzują nawet naukę

nowszymi osiągnięciami techniki wojskowej i po powrocie do swych firm wykorzystująa nabyte wiadomości dla otrzymania nowych zamówień wojskowych przez swych pracodawców. W ten sposób zwiększa się całkowita zależność państwa w dziedzinie techniki wojskowej od wszechpotężnych monopolu. Wszystko to najjaśniej widać wstępnie w dziedzinie studiów nad energią atomową. Studia te stały się istnym „businessem“ głównych monopolu amerykańskich. W „narodowych laboratoriach“ rozkiszlił energię atomową, prowadzone są badania z dziedzin fizyki. Laboratoria podporządkowane są wielkim trustom przemysłowym, jak „General Motors“ lub „organismowi“ „General Electric“, które produkują broń atomową. Podporządkowane są również uniwersytetów, w zupełności uzależnione od monopolu. Uzasadnienie to stale wzrasta. Wyższe zakłady naukowe zdane są na łaskę ofiarodawców. Są nimi monopolistki przemysłowe i finansowe. Tak więc kolumbijski uniwersytet w Nowym Jorku zależy od słynnego Morgana, uniwersytet w Chicago od niemieckiej znanego Rockefellera. u-

Na Festiwal do Bukaresztu

JAK JUŻ PODAWALISMY, z okazji Festiwalu w Bukareszcie Związek Młodzieży Polskiej organizuje sztafety gwiazdzista, która obok sztafet z innych krajów, zawiezie do Bukaresztu meldunki o zobowiązaniach festiwalowych i pozdrowienia od młodzieży. Z powodu skrócenia trasy naszej centralnej sztafety festiwalowej zmieniła się jej przebieg przez niektóre województwa oraz termin rozpoczęcia. Pierwsze sztafety z gromad do gmin i powiatów woj. szczecińskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego wyruszą już 10 lipca. Start sztafety centralnej nastąpił 13 bm. w Słubicach, gdzie młodzież polska przejęła od naszych przyjaciół z NRD sztafetę niosącą meldunki od mł-



dzieży Szwajcarii, Danii, Norwegii, Finlandii, Holandii i Niemiec. Zmieniona trasa prowadzić będzie przez Poznań (14. VII), Bydgoszcz (15. VII), Warszawę (16. VII), Kielce, Stalinoogród (17. VII) i Cieszyn, gdzie 18 bm nastąpi przekazanie sztafety młodzieży CSR. Na 3-4 dni przed startem każdej sztafety wojewódzkiej pobięną sztafety gromadzkiej, gminnej i powiatowej, przy tym w punktach zbornych odbędą się wiece oraz imprezy artystyczne i sportowe. Województwa nie leżące na trasie sztafety centralnej zawiozą swe meldunki do jej najbliższych punktów etapowych.

Sztafety pokoju i przyjaźni młodzieży polskiej wyruszyły z zakładów pracy i gmin

Z zakładów pracy i gmin województw zachodnich naszego kraju wyruszyły sztafety pokoju i przyjaźni młodzieży polskiej niosące meldunki i pozdrowienia dla uczestników IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Gwiazdzistym szlakiem poprzez miasta powiatowe sztafety piesze, konne, kolarskie i motocyklowe zdążają do miast wojewódzkich. Wojewódzkie sztafety meldunki te mówią o pracy młodzieży polskiej dla dobra kraju i dla pokoju, o tym czym młodzież polska wita Festiwal — przekazała sztafecie centralnej, która przebiegać będzie nasz kraj i poniesie je wraz z meldunkami młodzieży Szwecji, Danii, Belgii, Norwegii, Finlandii, Holandii i Niemiec do granic Czechosłowacji. W sztafecie udział bierze najlepsza w pracy zawodowej i społecznej młodzież.

Do oświetlenia udekorowanej sali Zarządu Miejskiego ZMP w Poznaniu przybyły w dniu 11 bm. w godzinach popołudniowych pierwsze sztafety młodzieży, z zakładów pracy poszczególnych dzielnic z meldunkami. Jako pierwsza na salę przybyła

sztafeta młodzieży dzielnicy Poznań-Jeżyce. Meldunek w jej imieniu złożył wyrabiający 146 proc. normy przodownik pracy Poznańskich Zakładów Obuwniczych — Steran Ry-

markiewicz. Młodzież dzielnic Jeżyce donosi w meldunku o poważnych sukcesach produkcyjnych swoich zakładów pracy. M. in. wartość zobowiązań, jakie podjęła dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie młodzież Poznańskiej Wytwórni Papierosów, wynosi przeszło 833 tys. zł. Młodzi robotnicy Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych w swym meldunku donieśli, że dla zadokumentowania czynem swojej solidarności z postepową młodzieżą całego świata podnieśli przeciętnie wydajność swej pracy o 5 proc. Produkcja młodzieży tej fabryki utworzyła nową brygadę młodzieżową im. Ethel i Juliusza Rosenbergo.

Witając Festiwal lepszą pracą, młode robotnice z Poznańskich Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej zameldowały o postanowieniu pracowania metodą Wiktora Saja.

Młodzież z dzielnicy Poznań-Sródmieście w złożonym meldunku donosi m. in., że 1600 spośród nich bierze czynny udział w brygadach żywnościowych oraz w walce ze stonką ziemniaczaną.

Sztafety wyruszyły również z zakładów pracy i gmin województwa szczecińskiego oraz zielonogórskiego. W innych województwach młodzież starannie przygotowuje się do startu sztafet. Np. w województwie bydgoskim we wszystkich gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i państwowych gospodarstwach rolnych, w zakładach pracy, szkołach i obozach letnich młodzież wybiera najlepszych spośród siebie na uczestników sztafet, omawia trasę biegu, przygotowuje bogaty program wiecei festiwalowych itp.

Dnia 12 bm. do Zielonej Góry, Szczecina i Wrocławia przybyły gwiazdziste sztafety pokoju i przyjaźni z zakładów pracy, gmin i powiatów tych województw z meldunkami o ogromnych osiągnięciach uzyskanych przez młodzież w toku przygotowań do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Delegacja związkowców W. Brytanii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) Dnia 11 bm. przybyła do kraju na zaproszenie polskich Związków Zawodowych 38-osobowa delegacja brytyjskich związkowców, składająca się z działaczy związkowych i robotników angielskich zakładów przemysłowych.

Związkowcy angielscy podczas 15-dniowego pobytu w Polsce zwiedzą Warszawę, większe ośrodki przemysłowe oraz miejscowości wypoczynkowe. Goście wezmą również udział w obchodach Święta 22 lipca.

KOMUNIKATY

Przedsiębiorstwo MHD Art. - Przem. Różne w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że skargi i zażalenia dotyczące przedsiębiorstwa przyjmuje Zarząd w poniedziałki od godz. 16-18 przy ul. Chodkiewicza nr 11 barak 2. (1139K)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKÓW dentystycznych wykwalifikowanych zatrudni z dniem 25. VII. 53 r. Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Dentystyczna w Toruniu, ul. Sukiennicza 4, tel. 13-96. Warunki pracy i płacy b. korzystne. (1124K)

TECHNIKA budowlanego, doświadczonego z kilkuletnią praktyką oraz 2-ch KIEROWCÓW samochodowych z dwuletnią praktyką i prawem jazdy II kategorii - zatrudni natychmiast Okregowy Zarząd KIn w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 23. (1054)

PRACOWNIKA wykwalifikowanego na stanowisko kierownika Działu Zatrudnienia i Płac zatrudni duże przedsiębiorstwo metalowe w Bydgoszczy. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem kierować do Biura Ogłoszeń RSW „Prasa” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16. (113K)

„Marta” Elizy Orzeszkowej

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się ostatnio nowe wydanie głośnej powieści Elizy Orzeszkowej - „Marta”.

W powieści tej Orzeszkowa ukazuje losy typowy dla deklarystycznych się panienek z dworku i kobiet ze sfery mieszczańskich, które spełnane tysiącem konwensów nie dające, beznadziejnie wobec drażliwości życia, stawały przed koniecznością samodzielnej walki o chleb.

Oczywiście oskarżenia kapitalizmu u Orzeszkowej w tym okresie jeszcze nie ma i być nie może. Pisarka obwinia o nieszczęście swej bohaterki jedynie zastarzałe przesady, hamujące rozwój nowych instytucji społecznych i nowych norm obyczajowych, piętnując bezsensowny system wychowywania dziewcząt i zafacynowanie społeczeństwa - a jednak obiektywnie wymowa książki wykracza poza wąską interpretację losów bohaterki.

Wachlarz burżuazyjnych zawodów ukazany został po raz pierwszy u Orzeszkowej z pozycji głośnego wykolejka. Natrącają na sytych z zadróżcia i nienawista.

2 motory hermetyczne

3-3,5 KW 1400 obrotów zakupi natychmiast „ZJEDNOCZENIE” Toruń ul. Jęczmienna, 29, tel. 390

NIERUCHOMOŚCI

32 MORGI z budynkami za 35.000 zł sprzedam. Zgłoszenia: Otreba - Jarocin, Kilińskiego 2. (117)

DOMEK jednorodzinny, ogrodem, miście powiatowym kupie. Pietruki, wieś Grzebyc, poczta Świecie dzierżawa pow. Rynin. (14P)

KUPNO

PIANINO lub fortepian kupie. Oferty „Prasa” IKP Bydgoszcz pod „1049” (1049)

PIEC nieduży do centralnego ogrzewania kupie. Szymrak - Sednino, ul. 22 Lipca 17. (12P)

MASZYNY do szwalnictwa kompletne, główkę wżół, spód kupie. Suska Bydgoszcz, Matejki 10. (981)

SPRZEDAŻ

WÓZEK autko na łożyskach kulkowych, stan bardzo dobry sprzedam. Bydgoszcz, Pl. Piastowski 13-1. (645)

POŚCIEL, centrífuga, główka do maszyn sprzedam. Bydgoszcz, Choleńskiego 28-7. (638)

RADIO - odbiornik „Super” czeski uniwersalny okazynie sprzedam. Bydgoszcz, Warmińskiego 27-5 od godz. 15. (18117)

PLATFORME na szesnastkach do 2 ton sprzedam. Bydgoszcz, Leszczyńska 28 (Włczak). (637)

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam. Bydgoszcz, Ugrozy 34-7. (649)

MOTOCYKL DKW 200 cm sprzedam. Bydgoszcz, ul. Południowa 34-3. (635)

SYPIALNIE, ciemna brzoza, 4 drzwiowa sprzedam. Bydgoszcz, Dolina 5-1. (620)

KAPĘ jedwabna na łożka, 2 ubrania jasne, płaszcz gabardynowy ciemny, duży rozmiar, stół okrągły - debow sprzedam. Bydgoszcz, Ślaska 1-1a godz. 17-20. (622)

BRACIA Choinacy Poznań, Wrocławska 25. Polecają wózek dziecięcy z góbką spacerową na łożyskach łożka polowe, dziewczęce malowane Naistarsza firma branzowa. (0826)

10 ULI nowoczesnych, tvd wielkopolski tanio sprzedam. Staniszewski Marian Złotów, Zymierskiego 7. (15P)

ŁODÓWKĘ sprzedam. Majek - Zakład Instalacyjny - Inowrocław, ul. Narutowicza. (564)

MOTOROWER „Sachs” 100 stan bardzo dobry sprzedam. Toruń, Mickiewicza 24. (10P)

MOTORÓWKĘ i motor elektryczny 6 KM sprzedam. Sobczyski - Toruń Swietopełki 51. (11P)

MOTOR 8 KM na benzynie sprzedam. W. Dreszler, Nowy Dwór Bratniański, pow. Nowe Miasto. (13P)

UPRZAŻ wyjazdowa na parę koni, stan dobry sprzedam. Głajczyk Jan Gromadno, poczta Szubin. (16)

AKORDEON 32 i 80 basowy. Jacz traba sprzedam. Małgorzata Retowska Lubiewo, pow. Tuchola. (121)

WÓZEK autko stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Południowa 32-1. (643)

PIANINA fortepian „Bechsteina” sprzedaje Ci chon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109 tel. 37-72. (642)

WÓZEK sportowy sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 41. (646)

ROWER meski, prawie nowy sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 39-1. (647)

PLATFORME lekka bez ozumienia sprzedam. Woniak, Znln, Gnieźnieńska 4. (18104)

SYPIALNIE nowa, bufet z górna częścią i kredens okazynie sprzedam. Bydgoszcz, Lenartowicza 9-3. (630)

MOTOCYKL 250 cm 4 takt, na chodzie sprzedam Jan Mazurkiewicz Pruszcz pow. Świecie. (612)

ROWER meski, nowy sprzedam. Bydgoszcz, Dolina 43-6. (609)

DRZEWO budowlane i setkę „Sachs” sprzedam. Wasiński - Bydgoszcz, ul. Spokoina 15-1. (606)

SAMOCHÓD osobowy na chodzie marki „Ford - Eifel” sprzedam. Bydgoszcz, Solna 3-1. (694)

LOKALE

POKÓJ duży, balkon, centralne ogrzewanie w centrum zamienne w większe lub pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” IKP Bydgoszcz pod „634”. (634)

SUBLOKATORA pierwsze na wspólny pokój. Bydgoszcz, Jackowskiego 1-5. Zgłoszenia od godz. 20. (632)

2 MIESZKANIA: 2 pokoje kuchnia i 1 pokój z używalnością kuchni w śródmieściu, wywod. zamienie na 3-4 pokoje z kuchnią. Oferty IKP „Prasa” Bydgoszcz pod „614”. (614)

PRACE

CZELADNIK diekarski do- trzebny. Bydgoszcz. Zboczowy Rvnek 12. (18106)

OSOBĘ do prowadzenia wiejskiej plebanii, w starszym wieku poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia osobiste: kosztu podróży się zwraca. Adres wskazuje IKP Inowrocław. (5671)

POSZUKUJE wspólnika krawca, do prowadzenia warsztatu krawieckiego po zmarłym mężu. Jedrzelewski - Białośliwiec, Wyrzysk. (624)

STARSZY księgowy, przemyśle spożywczo, przywileje prace w przemyśle handlu lub rolnictwie. Warunek mieszkanie. Oferty IKP Inowrocław. (5651)

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNA, ko- rzmiensociowa nowo- czesna nauka księgowości Łódź 1, skrytka 163. (1076)

ZGUBY

12 bm. o godz. 14.30 w o- ciągu na trasie Bydgoszcz - Fordon zgubiono portfel z zawartością wszelkich dokumentów osobistych i innych oraz naszywką pamiątkową. Uczciwego znaleźcie proszę o zwrot za wynagrodzeniem Smi- raglia Bydgoszcz, Święto- jańska 13-5. (641)

ZGUBIONO przepustkę stała nr 203 wystawioną przez ZZR Deoka Bożena Bydgoszcz. (611)

Prenumerata czasopism - dowodem kultury

Jan Giec
przeżywszy lat 55

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15. VII. br. o godz. 17.30 z kaplicy Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu na cmentarzu Matki Boskiej.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku po- grażeni

ZONA Z DZIECIEM I RODZINA

Inowrocław, Poznań, Otwock, Kazimierz, Nowa wieś, Karczyn, Chrustowo, w lipcu 1953 r. (5691)

ZGUBIONO dowód oso- bisty, karte rowerowa, karte inwalidzka i zes- wolenie na handel. Ku- bert Ludwik, Bydgoszcz, Długa 19-4. (627)

ZGUBIONO dowód oso- bisty na nazwisko Frank Franciszek - Świecie. (601)

ZEGAREK damski, bran- zoleta, pamiątkowy, zgubiono dnia 11 bm. w godz. 11-12 w Inowrocławiu w okolicy ul. Rokosowskie- go - Marchlewskiego. Uczciwego znaleźcie proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje IKP Inowrocław. (5661)

DZIA 4. VII. br. zgubiono złoty kolczyk z koralem w pobliżu Parku Jagiell- owickiego. Uczciwego znaleźcie proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Bydgoszcz, ul. Krakowska 7-4. (18105)

ZARZUT zrzucony na Be- nigno Pułanez z Korono- wa odwołuje. Szramkow- ska Pelagia. (1058)

ZŁOTYCH 1000 zgubiono. Ostrzeżenie dla przemy- slowców. (1129K)

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA NOWA EPOKA” - WARSZAWA DRUK: RSW „PRASA”, BYDGOŚCZ. TEL. 33-41; 33-42. DRU- KARNIA NR 2. TEL. 18-99

Papier biały gazet, cot- mat, kl. VII, 50 g, 94 cm E1IV-2268

AG-250 ZAWODZI

Czy Pomorze usłyszy „Symfonię Kopernikowską”?

Ciekawą imprezą Roku Kopernikowskiego w Olsztynie był koncert symfoniczny, w ramach którego nastąpiło prawykonanie „Symfonii Kopernikowskiej” Jana Millera. Całość tego utworu składa się z czterech części tj. Adagio-allegro (toruńska), Allegretto (włoska), Presto agitato (olsztyńska), Andante (fromborska). Sprawozdawca „Głosu Olsztyńskiego” (Nr 127) pisze, że „w utworze tym kompozytor daje ilustrację muzyczną środowisk, w którym przebywał i pracował Kopernik, za pomocą odpowiednich regionalnych tematów muzycznych”. W sprawozdaniach podkreśla się, że jest to muzyka ciętawa, stworzona z nieprzejętym talentem i zjawstwem. Jan Miller jest młodym kompozytorem polskim, na jednak już za sobą dużo doświadczenia i szereg kompozycji jak „symfonia E-moll”, uwerturę „Lato w Olsztynie” i utwory kameralne. Jest on także autorem „Mowy oczyszczącej” i śpiewu „Leopolda Staffa. Ten utwór wykonany został w br. we Fromborku.

Problem „Symfonii Kopernikowskiej” staje się (naszym zdaniem) aktualny dla Pomorza. Mamy przecież zdolnych dyrygentów i dobry zespół muzyki symfonicznej, orkiestrę oceanianą wysoko. Utwór Millera napisany został dla uczczenia Roku Kopernikowskiego, jest bardzo aktualny (szczególnie dla Torunia) i wg. wszystkich ocen - stanowi poważną rację młodego kompozytora. Waz Komitet Obchodu Roku Kopernikowskiego zrobił wszystko, aby program uroczystości na Pomorzu wypadł okazale. Należy więc przypuszczać, że i ta sprawa nie zostanie pominięta, tym bardziej że nasi muzycy mają zawsze dużo pięknej inicjatywy. W Toruniu interesowano się np. żywo sprawozdaniem z Olsztyna - choćby ze względu na część pierwszą utworu dotyczącą środowiska toruńskiego i krakowskiego. Rzucając skromną myśl o jeszcze jednej formie uczczenia pamięci Genialnego Astronoma - pewni jesteśmy rozwiniecia inicjatywy. Miłośnicy muzyki udziela nam z pewnością wspólnego poparcia. Prosimy zatem o ten ciekawy koncert. K. M.



Przed bramą wiejską siedziały duża grupa robotników, młode jak gdyby czekali na coś niezwykłego. - Znów strajk - pomyślał ze złością Mirecki i podszedł flegmatycznym krokiem do kolegów ze swojego oddziału. - Bist erstaut, was, Georg? - usmiechnął się stary Busch na pozdrowienie. Potem Mirecki dowiedział się o przyczynie strajku: wczoraj admin-



strujący fabryką dyrektor zawiadomił drugą zmianę, że za miesiąc zakład obejmie Neuring. - Hoeste, der alte Faschist wieder Direktor! - dorzucił młody Weber z oburzeniem. Neuring był jednym z głównych dostawców kulomiotów dla wojsk hitlerowskich podczas okupacji. W 1950 roku został wypuszczony z więzienia amerykańskiego, chociaż dostał osiem lat, i teraz w 1952 roku ma znów przejąć fabrykę.



Wśród zebranych rozgorzała dyskusja: siedzieć przed fabryką, czy przeprowadzić strajk okupacyjny. Wreszcie postanowili to drugie i powoli weszli na teren zakładu. Mirecki z ociąganiem strzaskił za nimi. We wszystkich strajkach załogi zawsze brał udział, nie dlatego, żeby wierzył w skuteczność strajków, ale z tego względu, że chciał z gromadą żyć w przyjaźni, solidarnie. Widział bowiem, jak szło lamistrajkom. Wprawdzie mieli lepsze zarobki, tak



Jak Krewczyński, ale był też zleniawidzeni wśród ogółu załogi. - Tym dotarł już do pierwszych zabudów fabrycznych, gdy z tyłu od bramy odezwały się jakiegoś krzyki. Wszyscy jednocześnie, jak na rozkaz, przystanęli i obejrzeli się. - Jesteś zdumiony, co, Jerzy? - Słyszysz, ten stary faszysta znów dyrektorem. (C. d. n.)

Widzę jak Polus zaciska zęby, jak przestaje się trząść. Nie może doczekać się gongu. Myślę sobie - dobrze! Ledwie zabrzmiał gong Polus skoczył do przodu, przebiegł przez ring i już był w narożniku przeciwnika.

Cartonеси aż się zadziwił; przeciwnik, którego tak zbił w pierwszej rundzie, śmie go atakować? Teraz Polus bije ze wszystkich pozycji, ciosy jego przechodzą w uderzenia seryjne. Włoch już do końca walki traci głowę i nawet walczy nieczysto - tak, że ringowy udziela mu napomnienia. W drugim starciu Polus wszystko oddał co zainkasował na początku walki. - Pamiętaj Aleks, że ta runda decyduje. Polus o tym dobrze wiedział, uprzedził już nie miał sił na taki szybki atak jak w drugiej rundzie, jednak nie wypuszczając rąk inicjatywy, a wkrótce okazało się, że jest w lepszej kondycji niż Włoch i finiszuje skutecznie. Wreszcie gong. Teraz następuje moment najbardziej denerwujący. Polus powraca do rogu. - Panie Felku, wygrałem czy przegrałem? Po pewnym czasie spostrzegam, że szczyją polską flagę. - Wygrałeś - szepczę Polusowi. - Niemożliwe, panie Sztam, to niemożliwe... Już słychać głos spikera: - Polus - Polska - mistrzem Europy. Po raz pierwszy w dziejach naszego pięciastwa Polak zdobył zaszczytny tytuł! Sztandar biało - czerwony wędruje na maszt. Polus stoi na ringu, a lzy ściekają mu po policzkach. Wzrok jego utkwiony jest w sztandar, który odprowadza pod samą kopułę. Pre-

ze SZTAMEM na RINGACH POLSKI i ŚWIATA

zes AIBA podchodzi do Aleksa i gratuluje mu zwycięstwa. Funkcjonariusze zapinają mu złoty pas. Z megafonu płyną dźwięki mazurka Da-browskiego. Wreszcie Polus schodzi z ringu. Jeszcze ciągle płacze. Rzuca mi się w ramiona i szepcze tylko kilka słów: - Dziękuję panie Felku, dziękuję, że pan mnie tak okropnie skrzywdził... Nie było czasu na czułości, trzeba teraz szykować Chmielewskiego do ostatecznej walki...

CHMIELEWSKI ZDOBYWA DRUGI TYTUŁ

Przeciwnikiem Chmielewskiego w finale mistrzostw Europy był Holender Dekkert. Był to dobry zawodnik, o dużej technice, wyczuć dystansu i silnych ciosach. Wiedziałem że tego boksera nie wolno lekceważyć i jeśli Chmielewski chce z nim wygrać, to musi dać z siebie wszystko. Henryk, o ile bardzo denerwował się przed walką z Tillerem, teraz był spokojny. Zapewne dlatego rozpoczął mecz dobrze. Widzę, że zdołał się opanować. Holender rusza do ataku - ale kilka wspaniałych odskoków Polaka i natarcia te są nieszkodliwione. Nagle obaj wpadają w zwiarcie i Heniek otrzymuje niespodziewany cios w lewe oko. Z przerażeniem spostrzegam, że powieka zaczyna puchnąć i przeszkadza w patrzeniu. Na szczęście Henryk orientuje się, że w walce z

bliska Dekkert jest niebezpieczny i stara się go utrzymać na dystans. Runda ta kończy się nieznacznie przewagą naszego zawodnika. Początek następnej rundy toczy się również z przewagą Chmielewskiego, który dość często trafia lewą. W potowie rundy Dekkert przedostaje się na półdystans i wówczas zaczyna górnować dzięki kilku celnym prawym. Jeden z ciosów nawet dotkliwie od-czuwa Chmielewski. Runda jest wy-równana. Trzecie starcie toczy się ze zmiennym szczęściem. Obaj zawodnicy wiele inkasują, z lewej policzku Chmielewskiego spływa już strumyk krwi. Dekkert dwukrotnie trafia z prawej i wstrząsa łodzianinem. Ale „Chmiel” nie pozostaje dłużny, od czasu do czasu jego lewe dokuje przy przeciwnikowi. W ostatniej chwili przed gongiem „Chmiel” finiszuje i Dekkert przechodzi do defensywy. Być może, że ten końcowy zryw zapewnił mu mistrzostwo, gdyż walka była idealnie wyrównana. Oczeczenie sędziów nie było przychylnie przyjęte przez widownię, która oceniła, że Holender był lepszy. A więc mamy już dwóch mistrzów Europy. O tak wielkim sukcesie chyba nikt z nas nie marzył. A przecież jeszcze nie walczył Szymura.

DRZEMKA SZYMURY

Ale gdzie jest Franek...? Franka

RADIO

Wtorek, 14 lipca.
11.45 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.00 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojskimurte gra zespół instrument. A. Dani- szewskiego. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. 14.33 Uczniowie Liceum Muzycz- neso w Sopocie przed mikrofonem. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.10 Onowidła nie Aleksandra Rozena pt. „Czas służ- człowiekowi”. 15.30 Audycja słowno- muzyczna dla dzieci pt. „Czy słuchy telegra- ficzne są nudza”. 21.00 Dziennik wieczny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Fran- cuskie pieśni ludowe. 21.50 Reportaż z trasy Międzynarod. Sztafety Festivalowej.

nie było w sali, nie było w szatni... Nieobecność naszego półcieżkiego za- uwazyliśmy już przed walką Chmie- lewskiego i jeden z członków naszej ekipy wsiadł w taksówkę, która po- pedziła do hotelu. Bo Szymura miał taki zwyczaj, że lubił przepasać się przed walką i stawił się na start dopiero w ostatniej chwili. Być może nie lubił się denerwować walki- mi swych kolegów. Termin walki zbliża się. W obozie naszym zdenerwowanie wzrasta z każdą sekundą. Wiem, że Franek kazał się obudzić portierowi. A mo- że o nim zapomniano... Zaczęłem sobie czynić zarzuty, że pozwoliłem na tę drzemkę. Wreszcie Szymura przeciska się przez tłumy. - Co się z tobą dzieje, czy ty nie możesz szanować naszych nerwów? - Jak to? Co ma się dzieć? Prze- cież przyszedłem godzinę wcześniej i mamy jeszcze wiele czasu. Okazało się, że pocziwemu Fran- kowi coś się pomylilo, że wyliczył czas i sądził, że jeszcze długo będzie czekał na swoją walkę. Oddycham głęboko, gdy już Franek wchodzi na ring. Kto wie, czy mu ta drzemka dobrze nie zrobiła, bo teraz energicznie zabiera się do roboty. Rusza do ataku, ale młody Włoch Musina energicznie stopuje. Musina trafia kilka razy błyskawic- nyimi lewymi ciosami w policzek Szymury. Ale Franek bynajmniej nie traci głowy, również i on próbu- je lewych i odrzuca Musinę. Rundę jednak wygrywa Włoch. - On niewiele umie - mówię do Franka w czasie przerwy. - Kontruj go teraz z lewej, a wszystko będzie dobrze. (Ciąg dalszy nastąpi).

LIPIEC
14
Dziś
Bonawentury
Jutro
Henryka

WAZNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamieszko-we 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.



O. Komitecie Blokowy!

Ze zgrozą przyglądają się stałi i przygodni przechodnie ul. Długiej i Welnianego Rynku, grupie siedzących dzieci bawiących się w najlepsze na jezdnym środku rynku. Widok to prawie codzienny. Okazuje się, że dzieci te mieszkają w kamienicy nr 10 na Welnianym Rynku i podobnie ich nie nadaje się do zabawy, ponieważ całe jest wbrukowane. Mając na uwadze dobro dziatwy, tamtejszy komitet blokowy, przy czynnym poparciu wszystkich lokatorów domu, powinien zająć się zorganizowaniem jakiegoś kącika dla dzieci, np. (piaskownicy) gdzie znalazłyby one godzinę rozrywki. Zabawa na ulicy bowiem, pomijając fakt, że nie daje właściwej rozrywki, jest bardzo niebezpieczna i może mieć przykre następstwa.
Szach

Raj dla much



Uruchomienie sklepu gammażeryjnego było dużym udogodnieniem dla bydgoszczan i dla przyjeżdżających do stolicy Pomorza. Ostentacyjnie przekomalimy się jednak, że nie tylko bydgoszczanie mają powód do radości z otwartego lokalu. Ciężko się również... muchy. Dlaczego? — z pewnością spyta kierownictwo i personel „sklepu spod Arkad”. Odpowiedź krótko: gdyż muchy znajdują w sklepie tym stałe pożywienie.

Kupujący „parówki na ciepło” otrzymują (lubią czy też nie) musztardę w takich ilościach, których nie skonsumenty by żaden „smakosz musztardy”. Po zjedzeniu porcji resztki zostają na tekturowych podstawkach i od tej chwili pozostawione są do „dyspozycji” much.

A więc po pierwsze: dawać musztardę temu, kto ją lubi i po drugie: częściej niż dotychczas usuwać resztki. (S)

O biblioteke ORZZ w Bydgoszczy

A oto jeszcze jedno rozwiązanie



W ostatnim numerze naszego pisma zawiadamialiśmy naszych czytelników o zarządzeniu CRZZ włączenia Bibliotek Okręgowych do Woj. Domów Kultury. Niestety, istnieją jeszcze 3 miasta w Polsce (Gdańsk, Białystok, Bydgoszcz), które w obecnej chwili tych Wojewódzkich Domów Kultury nie posiadają. W związku z tym pod znakiem zapytania staje dalsze istnienie tej biblioteki w Bydgoszczy. A przecież 50 tys. tomów — to nie mało!

Dla pozostawienia tego poważnego księgozbioru w naszym mieście proponowaliśmy utworzenie w tym punkcie nowego oddziału Biblioteki Miejskiej.

Dzisiaj podajemy jeszcze inne rozwiązanie tego palącego problemu.

Sztafeta festiwalowa przybywa do Bydgoszczy
Nie pojedzie z pustymi rękoma
młódzież woj. bydgoskiego do Bukaresztu

W dniu dzisiejszym młodzież i społeczeństwo Bydgoszczy powita sztafetę, biegnącą do Warszawy, zabierającą w drodze meldunki o podjętych i wykonanych zobowiązaniach. I z naszego województwa nie odjedzie ona z pustymi rękoma. Oprócz braterskich pozdrowień zabierze do stolicy, a potem do Bukaresztu, meldunki o wielkich osiągnięciach naszej młodzieży, o jej wkładzie w wielkie dzieło budowy naszego jutra. Naszej wartości 1744 zobowiązań produkcyjnych, społeczno-użytecznych i kulturalno-oświatowych naszego województwa wynosi 3.009.762 zł.

We wszystkich kołach ZMP-owskich odbywały się i odbywają dotychczas zebrań z udziałem niezorganizowanych, na których młodzież zaznajamia się z programem i założeniami Kongresu i Festiwalu.

Wiele zobowiązań młodzieży dotyczy pomocy Państwowym gospodarstwom rolnym i spółdzielniom produkcyjnym w akcji żniwno-omłotowej.

Koło terenowe przy Zarządzie Powiatowym ZMP w Rypinie, poza pomocą w poszukiwaniu stonki ziemniaczanej i w przerywaniu buraków, zobowiązało się dostarczyć 30-osobową ekipę do pomocy w żniwach na przeciąg tygodnia. Koło przy Szkole Metalowej w Rypinie wystawi 30-osobową brygadę żniwną na jeden miesiąc i przeprowadzi 360 roboczogodzin przy przerywaniu buraków. Młódzież Lipna daje Państwu 400 roboczogodzin pracy przy żniwach.

Poważne sumy oszczędnościowe przyniosły zobowiązania produkcyjne. Tak np. ZMP-owcy Szkoły Metalowej w Świeciu wykonali do 30 czerwca br. 60 proc. planu rocznego, co stanowi 45 tys. złotych. Młódzież Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego z okazji wyboru z tego zakładu delegata na Kongres w Bukareszcie podjęła dodatkowe zobowiązania wartości 69.975 zł. Młódzież

Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych pracowała przy budowie linii tramwajowej „Brda” 1740 roboczogodzin.

Poza tym organizuje się w kołach pogadanki i odczyty o tematyce festiwalowej, urząda wieczornice i poranki artystyczne, wycieczki, opracowuje się audycje do rozgłośni i radiowęzłów zakładowych itd. Powstało wiele nowych zespołów artystycznych i świetlicowych.

Zbliża się IX rocznica PKWN
Otwarcie linii „Brda”
punktem centralnym uroczystości bydgoskich

W Bydgoszczy w sali MRN odbyło się posiedzenie, na którym powołano Miejski Komitet Obchodu 9 rocznicy PKWN oraz pierwszy rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL.

Ponadto powołano dwie sekcje: organizacyjną oraz propagandowo-impresyjną, na czele której stanął dyrektor Domu Książki ob. Wróblewski. Sekcje te opracowują w chwili obecnej plany uroczystego obchodu zbliżającego się święta.

Centralnym punktem uroczystości będzie oddanie do użytku nowej linii tramwajowej „Brda”. Na uroczystości tą przybędzie także członkowie Rządu. Dla dzielnej załogi przewiduje się zorganizowanie koncertu w hotelu robotniczym przy ul. Toruńskiej 276, po czym odbędzie się zabawa ludowa. Podobne zabawy odbędą się w lasu przy ul. Nakielskiej oraz w Parku Ludowym przy ul. Markwarto.

W zakładach pracy wygłoszone zostaną odczyty, poświęcone Świętu 22 Lipca. Załogi zakładów pracy złożą wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności. Komitety Frontu Narodowego zorganizują zebrań, połączone z bogatą częścią artystyczną. Miejski Komitet Kultury Fizycznej przygotował bardzo bogaty program imprez sportowych.

Konkurs dla wędkarzy

Zarząd Okręgowy PZW podaje do wiadomości wszystkim członkom, że 26 bm. odbędzie się konkurs połowienia o nagrody, w którym będą mogli wziąć udział wszyscy członkowie PZW Okręgu. Członkowie którzy wezmą udział, opłacają wszelkie koszty sami i zgotują swój udział w swoich kołach do 17 bm. Licznym udział członków pożądany — bifet obfite zapatrzony. Podaje się do wiadomości, że wolno jest wszystkim wędkarzom wędkować na rzece Wiśle bez specjalnego zezwolenia.

Imprezy sportowe 21-22 lipca

MKKF w Bydgoszczy przygotował na dzień 21 i 22 lipca liczne imprezy sportowe. I tak 21 lipca o godz. 17 rozegrany zostanie bieg sztafetowy wieloosobowy o puchar ZW ZMP. Zakończenie tego biegu będzie miało miejsce na Stadionie Letnim ZS Gwardia. O godz. 18.15 dojdzie do ciekawego spotkania żużlowego, w którym zmierzą się reprezentacja ZS Kolejarz Rawicz z najlepszym zespołem żużlowym w Polsce ZS Gwardia Bydgoszcz.

Nazajutrz na Stadionie Letnim ZS Gwardia odbędzie się zawodów lekkoatletycznych, międzymiastowe spotkanie Toruń — Bydgoszcz w hokeja na trawie. A

o godzinie 18 rozegrane zostanie rewanżowe spotkanie piłkarskie zespołów „Orla” i Seniorów.

Na Stadionie Żywym ZS Gwardia tenisieści Bydgoszcz zmierzą się z reprezentacją Torunia. Siatkarze spotkają się na stadionie ZS „Spólnia” przy ul. Nakielskiej w trójemcu siatkówki męskiej. Odkaz w nim wezmą zespoły Kolejarza, OWKS i Unii. Na stadionie Letnim dojdzie do ciekawego spotkania w piłce ręcznej pomiędzy Kolejarzem a OWKS-em. Na tymże stadionie siatkarki Kolejarza rozegrają spotkanie z Orlinym.

Gimnastycy dadzą pokaz ćwiczeń gimnastycznych na przyszkadzach w punktach festiwalowych; w lasu przy ul. Nakielskiej i Parku Ludowym przy ul. Generalissimo Stalina.

Szachiści rozegrają smułtutki szachowe w Cholinach i Nakle.

We Wrocławiu na torze betonowym rozegrane zostaną kolarskie mistrzostwa krótkodystansowe. (b)

SPORT-SPORT-SPORT

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW GWARDII NAD GRUDZIĄDZKA SPÓJNIA
Hokeiści na trawie bydgoskiej Gwardii gościli w ub. niedziele w Grudziądzu, gdzie pokonali w meczu o mistrzostwo okręgu miejscowa Spójnia 1:0 (1:0). Przez cały czas trwania spotkania lekka przewaga mieli gwardziści.

Jedyną bramkę dla bydgoszczan zdobył Arkadiusz.

Zwycięstwem tym hokeiści Gwardii umocnili się na drugiej pozycji w tabeli rozgrywek, zbliżając się znacznie do prowadzącego w tabeli Kolejarza Toruń. (f)

PARAZKA BYDgoskiej UNII W TORUNIU

Nadsapdziewanie wysokiej porażki doznał hokeiści bydgoskiej Unii, którzy ulegli w Toruniu orzodownikowi tabeli miejscowemu K. Jarzwi 2:6 (0:4).

Zwycięskie bramki dla Kolejarza zdobył Grubecki — 3, Stremel — 2 i Bulter — 1. Dla Unii honorowe punkty zdobył Szekla i Wolszewski.

Na marginesie zaznaczyć wypada że orzez cały czas trwania meczu bydgoszczanie grali w „dziwiatke”. (l)

LITEWKA W KADRZE NARODOWEJ

Na obóz wyszkoleniowo-kondycyjny dla kadry narodowej w hokeju na trawie, który w najbliższych dniach rozwinie się w Szklarskiej Porębie powołany został m. in. hokeista bydgoskiej Gwardii — Litewka.

Na obozie tym 30 najlepszych hokeistów przygotowują się do najbliższych spotkań międzynarodowych. Zaszczepione wyróżnienie jakie spoikało młodego zawodnika bydgoskiej Gwardii przez Sekcję Hokeja na Trawie GKPK będzie niewatpliwie dopinaniem do dalszej pracy nad sobą. (f)

Zainteresuj się
w wystawami konkursowymi MHO

stwiwalowej, urząda wieczornice i poranki artystyczne, wycieczki, opracowuje się audycje do rozgłośni i radiowęzłów zakładowych itd. Powstało wiele nowych zespołów artystycznych i świetlicowych.

Również sportowcy naszego województwa włączają się do akcji zobowiązańowej dla uczczenia Festiwalu. Głównym ich celem jest zdobyć dla największej ilości odznak SPO, budowa nowych boisk sportowych i uzupełnienie sprzętu sportowego sposobem gospodarczym. (Kry)

W przeddzień święta o godz. 11 odbędzie się w sali Teatru uroczysta, połączona sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. (b)

Gry terenowe LPZ
 jutro w Chmielnikach

W dniu 15 bm. odbędą się w Chmielnikach dla aktywu LPZ gry terenowe, zorganizowane przez Zarząd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Gry terenowe to sprawdzian opanowania przez członków szkolących się na kursach poszczególnych dziedzin sportów wojskowych i wojskowo-technicznych. W grach terenowych potrzebna jest znajomość orientowania się w terenie bez mapy za pomocą znaków orientacyjnych, drzew, budynków, słońca itp. Wiadomości te nabyli członkowie szkolący się na kursach terenoznawstwa.

Umiejętność pokonywania toru przeszkód, znajomość obsługi samochodów i motocykli, pływania i żeglowania oraz strzelectwa zdobyli członkowie na wszystkich innych kursach prowadzonych przez Ligę Przyjaciół Żołnierza.

Członkowie i aktyw LPZ będą mieli możliwość po odpowiednim przygotowaniu zdobywać normy na SPO i BSPO, wykazać swą sprawność do pracy i obrony.

Gry terenowe to praktyczne zapoznanie wszystkich członków z teorią zdobytą na kursach.

Po zapoznaniu się z przeprowadzeniem pokazowych gier terenowych, podobne imprezy przeprowadzone będą we wszystkich powiatach w kołach LPZ, które przeprowadzały szkolenie. (tw)

W zabytkowym klasztorze
znajdzie pomieszczenie
muzeum grudziądzkie

Kiedy spoglądamy od strony Wisły na Grudziądz, to uwagę naszą zwraca swa wieśniawa barwą niewiutki dach zabytkowej budowli, stojącej obok Bramy Wodnej. Jest to były klasztor benedyktynek, który znajduje się w trakcie odbudowy. W klasztorze znajdzie pomieszczenie muzeum grudziądzkie.

Obecnie tymkuje się ściany i osadza okna. Roboty prowadzi Zjedn. Budownictwa Miejskiego w Grudziądzu. (ki)

Zgon
Podgórskiej-Dyb'zbarskiej

W Poznaniu zmarła znana doskonała artystka dramatyczna, związana długotrwałą pracą ze sceną bydgoską Antonina Podgórska-Lybzbizbańska odznaczona w dowód uznania dla swej sztuki Złotym Krzyżem Zasługi. (dr)

Chór »Harmonia«
nagradza swych działaczy

Ostatnio odbyło się w Bydgoszczy roczne walne zebranie chóru „Harmonia” z udziałem prezesa Bydg. Okręgu Śpiewaczego prof. Kabacińskiego i delegacji bratnich chórów Arion, Dzwon, Halka i Echo Lesne. Chór Harmonia wykazał w ub. roku bardzo ożywioną działalność, mimo trudności z powodu częstej zmiany dyrygentów.

Zespół dał 18 występów na różnego rodzaju uroczystościach państwowych i imprezach. Brał również udział w wykonywaniu utworów muzycznych przez Państw. Filharmonie Pomorską. Odbyto kilkanaście zebrań zarządu i rozbudowano znacznie własną bibliotekę. Dyrygent Zieliński wywyczył 9 nowych utworów — pieśni masowych i ludowych.

W dalszym ciągu zebrania zastępowym członkiem chóru wręczono nagrody w postaci dyplomów honorowych i listów pochwalnych oraz dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesurę ponownie powierzono Fr. Paleńczykowi. (cz)

Dębowe tapczany
jesionowe szafy



W pierwszych dniach bm. załoga Fabryki Mebli w Bydgoszczy rozpoczęła produkcję kilku nowych asortymentów mebli.

W związku ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem ludzi pracy na meble wysokiej jakości przystąpiono do masowej produkcji tapczanów lepszego gatunku. Tapczany produkowane obecnie wykonywane są z drewna dębowego, posiadają lepszy, jaśniejszy fornier oraz mocniejsze pluszowe pokrycie.

Rozpoczęto również masową produkcję trzydrzwiowych szaf wyższej niż dotychczas produkowano jakości. Nowoprodukowane szafy wykonywane są z drewna jesionowego i mają wnętrza z polerowanego fornieru. Montaż szaf odbywa się systemem taśmowym.

W związku ze stałym wzrostem zapotrzebowania na meble Bydgoska Fabryka zwiększa również stale ilość produkcji. W I półroczu br. wyprodukowała ona o około 65 proc. więcej mebli niż w I półroczu 1952 r. (a)

ODDZWIĘKI
naszyc artykułów

DZIECI BĘDĄ ZADOWOLONE
...na wiadomości podana nam przez Spółdzielnię „Grzy” w odpowiedzi na notatkę w IKP nr 151 pt. „Mamusine zale”. Spółdzielnia „Grzy” obiecuje poprawę gatunku produkowanych towarów (1680)

BIBLIOTEKA MIEJSKA...

w Bydgoszczy donosi nam, że planuje rozszerzenie Punktów Bibliotecznych. M. in. Punkt Bibl. na Bielawkach zostanie przemianowany na Bibliotekę Dzielnicy a nowe Punkty zostaną założone na Czworkówku i Jachleciach.

Wiadomość ta otrzymaliśmy w związku z notatką w IKP nr 140 pt. „Bielawki czekała” (1652).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: „30 srebrników” (g. 19.30)
Środa: „30 srebrników” (g. 19.30).



MIR: Pustelnia Parmeńska I s. (19).
BAGATELA: Pomysłowy sprzedawca (20.45).
ROZMAITOŚCI: Program składany (18—23).

WYSTAWY

Muzeum im. Wczółkowskiego: Wystawa poświęcona dziełu Piotra Třebiera Zbiory stała (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) w dni oświateczne nieczynne.
Biblioteka Miejska: w lipcu nieczynna.
Doroczna wystawa prac uczniów Liceum Techniczno-Plastycznego (z 10—13 i 16—19)

DIŻURY

Diżur nocny w codz. od 21 do 3:
Apteka Społeczna 13 Al. i Maja 27, tel. 23-14.
Apteka Społeczna 12 ul. Grunwaldzka 37, telefon 34-31.

RADIO

Wtorek, 14 lipca
16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Ulubione utwory. 17.30 Audycja słowno-muzyczna o Święcie w obr. L. Wallicha pt. „O księciu Świętopełku, huro” stry K” stce i dwóch fabrykach”. 17.50 Audycja dla młodzieży pt. „Stal zmięliamy na chleb”. 18.05 Francuska muzyka rozrywkowa 18.30 Pogad. dra Wiesława Grochowskiego pt. „Krzyszówka klonu z oliwem. 18.40 Utwory fortepianowe A. Michalowskiego w wvk. B. Czakowski.

Kupując
znaczek S.F.O.S.
przyspieszysz
budowę
naszej Filharmonii

